

# Płacisz więcej niż sąsiad ?

Data publikacji: 22.05.2010 7:15

Wprowadzone w ubiegłym roku elektroniczne podzielniki ciepła budzą dużo emocji. Ludzie pytają, dlaczego płacą więcej niż sąsiad, mimo że starają się oszczędzać. - Dzięki podzielnikom ciepła nasze rachunki za centralne ogrzewanie miały być niższe. Okazuje się, że rachunki zamiast maleć - wzrosły. Dlaczego? Pytają przerażeni mieszkańcy osiedla Liburnia.

- *W 2008 roku podczas jednej z części walnego zgromadzenia padł wniosek, który został przegłosowany większością głosów, a dotyczył montażu podzielników centralnego ogrzewania na budynkach kompleksowo docieplonych bez konieczności zbierania podpisów. Wiązało się to z oszczędnością i faktycznie ponoszonymi opłatami za zużyte ciepło. Podzielniki zostały zamontowane, a wcześniej zmieniony został regulamin, który mówił, iż na wniosek 90% mieszkańców danego budynku lub odbiorców z danego węzła będą montowane podzielniki. Można powiedzieć, że odbywało się to na życzenie mieszkańców. Ta procedura została zachowana w budynkach bez ciepłej wody użytkowej z junkersami. Do regulaminu pozostałych budynków wprowadzony został zapis o doposażeniu w podzielniki kosztów. Pozwala to na racjonalne korzystanie z ciepła* - podkreśla Jan Cichy Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Cieszyńianka.

Do niedawna, kiedy podzielników jeszcze nie było, koszty były dzielone według metrów kwadratowych powierzchni użytkowej mieszkania. Bez względu na to, czy ktoś oszczędzał ciepło czy też nie.

- *Uważamy, że podzielniki ciepła, w które są wyposażone mieszkania z centralną, ciepłą wodą to sprawiedliwe rozwiązanie dla mieszkańców. Z analizy rozliczeń kosztów za ostatnie lata wynika, że koszty c.o. w budynkach opodzielnikowanych są miesięcznie niższe średnio o ok. 0.5 - 1.0 zł/m<sup>2</sup>, niż w budynkach nieopodzielnikowanych.* - podkreśla Prezes Spółdzielni.

Po przeprowadzonej kontroli u osób, które zgłosiły swoje zastrzeżenia do Spółdzielni odnośnie nieprawidłowego działania podzielników, administracja wydaje bardzo często opinię w której czytamy "zawór zasłonięty zasłoną", "w okolicy zaworu znajduje się telewizor".

- *Są to działania zależne od mieszkańca, które mogą znacząco wpływać na poziom ponoszonych kosztów* - tłumaczy Alicja Wlach Zastępca Prezesa Zarządu i dodaje - *Sytuacja podobna jest do tej sprzed wielu lat, kiedy to do naszych mieszkań wprowadzone zostały wodomierze. Wcześniej nikt nie oszczędzał wody, przez co utrudniona była między innymi budowa domów na osiedlu Bobrek. Z chwilą zamontowania wodomierzy zniknął problem dotyczący braku wody.*

O tym, że ciągle nie umiemy oszczędzać świadczą dopłaty, które wielu mieszkańców musiało uregulować w Spółdzielni, niektóre z nich sięgają nawet tysiąca złotych. To bardzo dużo, jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że to cena ogrzania małej "kawalerki". Część osób, które nie pozwoliły zamontować podzielników, na pewno korzystała z zaworów i grzejników w sposób racjonalny, ale nie zgodziwszy się na montaż podzielników, które udokumentowałyby takie działania, wg regulaminu jest więc rozliczana na podstawie największego zużycia c.o. w mieszkaniu opodzielnikowanym w danym budynku. Montaż podzielników jest możliwy w każdym czasie.

Pamiętajmy, więcej zapłacimy za ogrzewanie, jeśli kaloryfer znajduje się za meblami, jest zabudowany (względnie estetyczne) lub zakrywają go firany i zasłony. Grzejnik nie może stać się również suszarką na pranie. Wtedy i w mieszkaniu będzie zimno i rachunek za ogrzewanie otrzymamy wysoki. Jeżeli nie zgadzamy się z odczytem, powinniśmy skontaktować się z administracją budynku lub pracownikiem Spółdzielni ds. rozliczeń kosztów ciepła, który w razie potrzeby skieruje skargę do firmy rozliczającej.

(bsk)